

2019-01-10



Przed świętami UKE poinformował o nałożeniu na **Orange Polska** kary 11 mln zł za "niewypełnianie obowiązków związanych z wymianą informacji pomiędzy dostawcami usług w zakresie obsługi wniosków o przeniesienie numeru w sieciach stacjonarnych".

Szczegóły dotyczące nałożonej kary są tutaj

**Teraz
Orange
złożył do**

sądu odwołanie, ponieważ w jej opinii kara została nałożona całkowicie niezasadnie, a dodatkowo jej kwota jest rażąco wygórowana.

Orange Polska zapewnia, że procesy przenoszenia numerów były i są realizowane bez żadnych zakłóceń dla wszystkich abonentów, za pośrednictwem Platformy Lokalizacyjno-Informacyjnej z Centralną Bazą Danych (PLI CBD).

Nałożone na Orange Polskę decyzją z 21 grudnia 2015 r. obowiązki w zakresie wysyłki komunikatów do PLI CBD – których właśnie niewykonywanie są zarzucane spółce – miały na celu zmianę sposobu przenoszenia numerów dla wąskiej grupy abonentów sieci stacjonarnej. Chodziło jedynie o to, aby ten obowiązek realizować w inny sposób, niż przed wydaniem decyzji. Z punktu widzenia abonentów, w najlepszym dla nich przypadku, wdrożenie decyzji prezesa UKE nie spowodowało żadnych zmian.

Zdaniem Orange Polska, rozwiązania przewidziane w decyzji z 21 grudnia 2015 r. zawierają błędy, które mogą w niektórych przypadkach skutkować brakiem możliwości przeniesienia numerów klientów.

Wprowadzenie nowego sposobu realizacji uprawnień abonenckich wymaga ujednoczenia procesów przenośności numerów przez wszystkich dostawców usług telekomunikacyjnych w sieciach stacjonarnych na bazie oferty SOR. Wiąże się z tym konieczność dostosowania umów międzyoperatorskich. Niestety tylko z częścią przedsiębiorców udało się podpisać dobrowolne umowy.

W pozostałych przypadkach niezbędne było wydanie przez prezesa UKE decyzji zastępujących umowy cywilnoprawne. Do dziś nie zostały jeszcze wydane decyzje w 24 sprawach, mimo że czas trwania tych postępowań niejednokrotnie liczony jest w latach. Bezwzględne wykonanie postanowień decyzji z dnia 21 grudnia 2015 r., bez wcześniejszego dostosowania umów międzyoperatorskich, odbyłoby się, zatem kosztem zablokowania realizacji procesów przenoszenia numeru dla części klientów.

Orange w komunikacie napisał, że nie zgadza się z UKE, że Orange Polska powinna wdrożyć zmiany w swoich systemach synchronizując je z PLI CBD mimo tego, że w wyniku tych działań część klientów nie przeniesie numeru. Zdaniem Orange uprawnienia abonenta w zakresie przenoszenia numeru mają charakter nadrzędny wobec technicznego sposobu ich realizacji. Brak realizacji uprawnień abonentów, według UKE, ma być

sposobem dyscyplinowania innych operatorów do wdrożenia decyzji urzędu.

Zaprojektowany przez UKE proces przenoszenia numerów w sieci stacjonarnej jest o wiele bardziej kosztowny i skomplikowany niż w sieci ruchomej. Dlatego Orange Polska występowała do UKE o zmianę obowiązków wynikających z decyzji z 21 grudnia 2015 r., aby abonentów nie narażać na problemy związane z dodatkowymi zmianami systemowymi a usług w sieci stacjonarnej nie obarczać nieproporcjonalnie wysokimi kosztami procesowymi. Podobne stanowisko zajmują inni operatorzy.

Brak wdrożenia decyzji z 21 grudnia 2015 r. nie miał i nie mógł mieć żadnego wpływu na działanie funkcjonalności związanej z lokalizacją abonenta wzywającego pomocy.

Orange po analizie wysokości kar nałożonych przez UKE na inne firmy uważa, że kara nałożona w tym wypadku na Orange Polska jest absolutnie wygórowana. UKE nakładał wcześniej znacznie niższe kary i to w przypadkach naruszeń bezpośrednich interesów abonentów, a przecież w przedmiotowej karze nie ma w ogóle o nich mowy.

Kara nałożona na Orange Polska jest ponad 200 razy wyższa, niż kara za uporczywe pobieranie nienależnych opłat w przypadku wypowiedzenia umów przez konsumentów, w szczególności osoby starsze.